

Sukcesy Skoczowa w najbrudniejszym biegu w Polsce

Data publikacji: 2.11.2015 15:30

Rażące prądem kable, woda z lodem, metrowe błoto... 24 października na hałdach kopalni Giodo odbył się najbrudniejszy bieg w Polsce- Runmageddon Rekrut Silesia. Z sukcesem startowali w nim uczestnicy ze Skoczowa.

□

Runmageddon to ekstremalny bieg z przeszkodami, który z edycji na edycję zyskuje sobie coraz większą rzeszę sympatyków. Wszystko to dzięki niesamowitej atmosferze podczas zawodów, jak też doskonałej organizacji i pomysłowym przeszkodom.

Tegoroczna edycja Runmageddon Rekrut Silesia odbyła się na hałdach kopalni Guido, trasa liczyła nieco ponad 6 kilometrów i była poprzedziana ponad 30 przeszkodami. Organizatorzy zadbali, by hasło przewodnie całego cyklu Runmageddon, czyli "koniec świata nudnych biegów" było prawdziwe. Przeszkody, na jakie natknęli się w tym roku uczestnicy, biegu były bardzo pomysłowe. Były to między innymi rowy wypełnione metrowej głębokości błotem, zasieki z drutu kolczastego, pod którymi trzeba było się czołgać, czy na przykład stojące rzędem samochody po dachach, których wiodła trasa biegu.

Jednak największą trwogą napawały uczestników przeszkody o wdzięcznych nazwach lodówka i Tesla. Pierwszą z nich był kontener z wodą i lodem, w którym każdy uczestnik musiał zanurkować, drugą z kolei była płatanina kabli podłączonych do elektrycznego pastucha, który od czasu do czasu raził uczestników prądem.

W tym szalonym i ekstremalnym biegu udział wzięło 30 zawodników ze Skoczowa i okolic, reprezentujących skoczowski klub fitness Stacja-Fitness. Wśród śmiałków ze Skoczowa była też Iza Wysłuch, która, jak się okazało, pobięła po zwycięstwo w klasyfikacji generalnej kobiet, co jest nie lada sukcesem, jako że w zawodach brało udział 1700 zawodników z całej Polski.

Nie gorzej poradziła sobie drużyna ze Skoczowa zajmując 5 miejsce w klasyfikacji drużynowej, wygrywając z reprezentacjami klubów między innymi z Warszawy, Wrocławia czy Krakowa.

red.